

Numer 1/2011

Rok 1

1.03.2011



Problemy samorządu i środowiska lokalnego Wywiad z Wójtem Gminy Wilczyce Adamem Bodurą

Co nas czeka w bieżącej

Kusik Katarzyna: Wybory Pana ocena znakomitego wyniku, który Pan uzyskał. Co Pana zdaniem przekonało wyborców do oddania głosu na Pana?

kadencji samorządowej?

Więc mówię. Z tego wyniku też jestem bardzo zadowolony. Co wpłynęło? W kampanii wyborczej posłużyłem się prawdą. W ulotkach, które wysłałem do naszych miesz-

A. Bodura: Powiem tak! Nie wiem, czy słowo znakomity jest tu akurat dobre. Uzyskałem 64,1 %. Rzeczywiście, nie narzekam. Choćby to było 55%, też bym był usatysfakcjonowany. Mogę powiedzieć, że 4 lata temu było to 82%, wtedy to był wynik znakomity. Pamiętajcie, że im dłużej siedzi się w branży, polaryzacja poglądów

wyborców postępuje. To jest tak, jak zmęczenie materiału. Ja oczywiście się nie zmęczyłem, wręcz przeciwnie. Nabywam doświadczenia, z roku na rok nowego. Wśród niektórych mieszkańców też pokutuje taki pogląd i wśród nas wszystkich, że spróbujemy: może ktoś nowy? Są dwie prawdy. Albo się uczymy na własnych błędach, albo na cudzych.

Sprawy, które dotyczą nas wszystkich!!

kańców poinformowałem, co zrobiliśmy i co ewentualnie możemy zrobić. I to co powiedziałem, że 4 lata temu było 82%, a teraz 64%, czyli część mieszkańców uwierzyła, że kontrkandydaci to, co obiecywali, a ja z góry założyłem, bo jak mówię w samorządzie jestem od 1983 roku, wcześniej jako radny i przewodniczący, ostatnio trzy kadencje jako wójt wójt, wiedzia

łem na co stać ten samorząd. Nie mogłem obiecywać rzeczy niemożliwych do realizacji, czyli tzw.

populizmu, stąd też kierowałem się prawdą pokazując to, co zostało zrobione i druga rzecz, informując o ewentualnych inwestycjach na tę kadencję, w miarę rozsądku, czyli to, co naprawdę będzie można zrealizować. Zielińska Anita: Plany



na kadencję, te najpilniejsze i perspektywiczne? A. Bodura: Głównym problemem na tę kadencję, przynajmniej na rok, czy dwa, to jest unormowanie budżetu gminy. Czym on jest? To są przychody i wydatki. O ile dochody mamy ustabilizowane w znacznym stopniu przy okazji mogę wam powiedzieć. Dochody własne gminy,

OŚWIATA

dzisiaj te dochody są ustabilizowane na poziomie 1 milion 800 tysięcy złotych. Nie ma żadnego zagrożenia.

PLANY

Nie widzę dziś zagrożeń, żeby dochody gminy mogły się obniżyć, czyli będą one stabilne.

PERSPEKTYWY

W czym jednak jest problem. Wzrastają wydatki związane z oświatą. Tak się składa dziwnie,



podkreślam własne, czyli takie, na które składają się

podatki wszelkiego typu, a więc od nieruchomości, rolne i inne. To jest około 1 milion 800 tysięcy złotych. To są wszystkie dochody jakie gmina osiąga. Oczywiście mieliśmy dochody dwa, trzy lata temu w wysokości 1 milion 900 tysięcy złotych, ale było to spowodowane podwyższeniem podatku rolnego. W tej chwili, zresztą zawsze tak było. Podatek rolny jest ustalany przez radę gminy na podstawie danych GUS. Spadła cena żyta, obniża się automatycznie podatek rolny. Stąd też,

że w 2007 roku ta gmina, samorząd do subwencji jaka otrzymujemy z budżetu państwa na oświatę

dołożyliśmy pół miliona złotych, w 2007 roku. Ta kwota rosła. W roku 2010, czyli minionym dołożyliśmy już 1 milion 200 tysięcy złotych. Braliśmy kredyty, żeby kontynuować inwestycje. Teraz już ich brać nie możemy. Żeby szkoły mogły funkcjonować w 2011 roku potrzeba nam już 1 milion 300 tysięcy złotych. Gmina tych pieniędzy nie ma. Banki też nie udzielą nam kredytu. Stąd też, musimy szukać rozwiązań, trudnych, ale koniecznych.

Sieć szkół na terenie gminy - ciąg dalszy wywiadu

Wczoraj na sesji gminy, radni podjęli uchwałę o likwidacji dwóch szkół: w Radoszkach i Darominie. Początek tej niepopularnej drogi to emocje, czemu ja się nie dziwię. Jesteśmy po rozmowach, mam na myśli tu radę, komisję oświaty z podmiotami, które po likwidacji przejmą do dalszego prowadzenia te szkoły w Darominie i Radoszkach. Będą to dwa odrębne

podmioty, które w ramach stowarzyszeń będą te szkoły prowadzić, , tak jak w sąsiedniej gminie

Dwikozy, czyli w Górach Wysokich. Tak deklarują podmioty, że będą w tych szkołach przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja. Komfort dla dzieci i rodziców tych miejscowości zapewniony. Nie ukrywam, że mówiłem o tym od dwóch lat. Tak deklarują podmioty, ,



że będą w tych szkołach przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja. Komfort dla dzieci i rodziców tych miejscowości zapewniony. . Nie ukrywam, że mówiłem o tym od dwóch lat. Wracając do tego pytania. Dochody mamy ustabilizowane. Nie ma obecnie jakiegokolwiek zagrożenia. Poprzez pryzmat tych wydatków,

które na dzień dzisiejszy są takie a nie inne, związane

z oświatą, zostaną ograniczone inwestycje na terenie gminy. Skrok Magdalena: Aktualne możliwości Gminy Wilczyce organizacyjne i finansowe w realizacji założonych celów? A. Bodura: Już o tym mówiłem. Marzeniem, w tym kierunku zmierza samorząd, bo jak wicie wójt jest organem wykonawczym, realizuje budżet, ale tworzy go rada gminy, jest dokończenie rozpoczętych zaawansowanych inwestycji infrastrukturalnych. Mam tu na myśli sieć dróg. Jeżelibyście



Kultura

jeździli po sąsiednich gminach a może dalej, to może pamiętacie jak osiem lat temu wyglądała gmina?

Młodzież

Rzeczywiście te pieniądze, które zainwestowaliśmy w drogi nie zostały zmarnowane.

Oczywiście,

większość nakładów, to środki z programów Unii Europejskiej. Dzięki nim udało nam się te inwestycje

drogowe w szerokim zakresie sfinalizować. To nie jest oczywiście koniec. To są najważniejsze obecnie

problemy. Myślałem, że być może problemy związane ze szkołami będą wiodące, owszem o nich również się wspomina, ale wcześniejsze konsultacje na ten temat, uświadomiły mieszkańcom, że jest to koniecznością. Tu nie wolno się doszukiwać jakichś podtekstów politycznych, czy złośliwości. Tylko i wyłącznie ekonomia, finanse o tym zdecydowały, że ten kierunek, odnośnie przekazania szkół stowarzyszeniom jest konieczny.

Organizacja i finanse Gminy Wilczyce

Tak, że na dziś to jako priorytet, dokończenie inwestycji drogowych, ustabilizowanie problemu oświaty, czyli to, o czym już mówiłem. Kiedy już przejmą szkoły stowarzyszenia, będziemy im pomagać. Budynki będą dalej własnością gminy, żeby już nie obciążać stowarzyszeń remontami. I druga bardzo ważna rzecz, którą rozpoczęliśmy w tamtej kadencji, żeby w każdej

wiosce był dostęp do kultury. U nas przeznaczymy na ten cel część remizy, w poszczególnych

wsiach będą takie role pełnić skromne domki. Zrobiliśmy już takie pomieszczenie w Łukawie. Jest ono zrobione w Wysiadłowie i Tułkowicach z telewizorem, a także w Pielaszowie. Zaadoptowaliśmy, wyposażając w piecyk i bilard remizę w



Darominie. Chodzi mi o to, żeby te remizy nie były puste, żeby w nich młodzież mogła się spotykać. Te remizy, jak to jest w Łukawie, Tułkowicach, Wysiadłowie będą miały również dostęp do Internetu. Na ten rok planujemy remizę w Radoszkach i Przewodach. Zobaczmy jak nam się to uda, oczywiście

z dostępem do Internetu, bilardem itd.

To, co powiedziałem, że to nie ma być taki stereotyp remiza strażacka, ale służyć mieszkańcom. W Przewodach np. każdego wieczoru gromadzi się młodzież. Podobne warunki ma młodzież z Daromina. Jest tam bilard, gry zręcznościowe i tenis stołowy. Chcemy w przyszłości wstawić tam telewizor i zorganizować łącze internetowe. Podsumowując. Kiedy przyjedzie młodzież na święta, nie tylko ze szkół średnich, , jak przyjedziecie na ferie i wakacje, chcę,



Etnografia

żebyście wiedzieli, że takim miejscem spotkań może być ta remiza, świetlica. Ten kierunek chcemy

Przyszłość

kontynuować. Oby nam się udało w tej kadencji do każdej wioski doprowadzić łącze internetowe.

Rolnictwo

Bardzo ważną rzeczą jest i może do końca tego roku roku nam się to uda zrealizować, to jest wymiana

wszystkich przewodów starych na światłowodowe. Z czym to jest związane? Z tym, że każdy mieszkaniec gminy będzie

mógł mieć dostęp do Internetu. Powiem w czym rzecz! Ja to robię za darmo. Żadnego mieszkańca nie będzie to nic kosztowało. Dziwię się obojętności i obawom mieszkańców, że coś będą musieli zapłacić. Otóż nic! Co to jest światłowód? To są najnowocześniejsze linie technologiczne na świecie w chwili obecnej. Jak sami wiecie na przewodach światłowodowych może nieograniczona liczba operatorów prowadzić

Rolnictwo i infrastruktura regionu Wilczyc

rozmowy, może być telewizja kablowa itd. Bylibyśmy jedną z dwudziestu siedmiu gmin w Polsce. Nie w województwie. W województwie mamy 102. jedna z dwudziestu siedmiu gmin w Polsce, gdzie kompleksowo w ciągu dwóch lat ten problem zostanie załatwiony. Staralem się o to rozwiązanie cztery lata. Obecnie TP to realizuje wymieniając główną linię.

W tym roku będą robić przyłącza. Takie mam zapewnienie. Nie jest łatwo, bo cała inwestycja jest

za darmo. Gdyby gmina dała swoje pieniądze, to może robiliby szybciej, ale jak coś jest za darmo, to tak to idzie z oporem. Do końca roku 2011 prawdopodobnie prace zostaną ukończone. Legwant Klaudia: Polityka oświatowa stan aktualny,



przyczyny obecnych działań i perspektywy oświaty.

A. Bodura: W czym jest problem? Musicie wiedzieć, że ja na tych spotkaniach, które miałem w Darominie i Radoszkach powiedziałem: winne są związki zawodowe nauczycielskie. Nie tak dawno prezes Broniarz



wybrany i jest cisza. Żle jest! Kiedy zagłębicie się w prawo,

sięgnijcie do konstytucji. Jak stan obecny ma się do równości obywateli, do równego dostępu do nauki? Nie jest tak. Miasta są faworyzowane i wynagradzane. Dlaczego? Obecny system finansowania oświaty polega na tym, że dziecko to jest pieniądź. . Na wsiach dzieci ubywa. Przecież nie dlatego samorządy likwidują te szkoły, ponieważ ich nie lubią. Tylko ekonomia ma tu decydującą rolę. W kapitalizmie nikt nie może pomijać wiodącej roli pieniądza. Niestety, . , pieniądź jest

Turystyka

decydujący. Teraz tak. Mniej dzieci, , mniej pieniędzy. To, co wam powiedziałem. Każda gmina otrzymuje

Inwestorzy

subwencję w postaci: uczeń razy kwota. Jeżeli w mieście, na przykład w Sandomierzu,

Agroturystyka

trzysta, czterysta, sześćset, bo gdzieś tam jest i tysiąc dwieście dzieci, są takie szkoły, to im

wystarczy środków na pokrycie Karty Nauczyciela, również na dodatki motywacyjne. Ba! Na koła zainteresowań, zajęcia

dodatkowe i jeszcze remonty, czy wykonanie chodnika. To jest niesprawiedliwe. Kiedy my musimy milion trzysta tysięcy dołożyć do tych pieniędzy, które nam niby tak sprawiedliwie minister finansów daje. To nas nie ratuje. Ja na spotkaniach ze związkami nauczycieli powiedziałem: Śpicie! Macie jeszcze kilka lat, bo osoby kierujące związkami to przeważnie przeważnie mieszkańcy miast.

Pracę świadczy kto? Dziecko? Nie! nauczyciel. To państwo powinno wziąć obowiązek pokrycia Karty Nauczyciela. Nauczyciel, jego charakter pracy, to jest sztuka, to jest pieniądź. Podwyższa

pan premier. Tusk pensje nauczycieli o 7%, automatycznie zgodnie z zapisami Karty Nauczyciela. Państwo powinno wziąć na siebie obowiązek finansowy, jeżeli chcemy mieć edukację na równym poziomie: miasto wieś. My nie chcemy, żeby państwo dawało nam na remonty szkół, na ogrzewanie, światło, wodę. My to realnie robimy. Kiedy miasto ma na to

z subwencji. Miasto ma tyle pieniędzy subwencji oświatowej, że ma jeszcze na remonty, centralne

ogrzewanie, prąd itd. My dokładamy do Karty Nauczyciela. Dlatego, żeby była zachowana równość społeczna i sprawiedliwość, to państwo powinno wziąć obowiązek pełnego wynagradzania nauczycieli. Jest Karta Nauczyciela. To nie



samorządy stanowią jej zapisy. To jest zadanie państwa, rządu. To związki powinny, czy pan Broniarz powiedzieć tak: Panie ministrze, panie premierze. Nie jest dobrze z oświatą na wsi. Jest rażąca niesprawiedliwość społeczna. Wieś jest pokrzywdzona. Proszę zobowiązać się do pełnego pokrycia kosztów wynikających



z Karty Nauczyciela. Stąd też, to, że pytacie o przyczyny

ekonomiczne. Jakie perspektywy oświaty? Wiadomą rzeczą jest, że samorząd musi minimum jedną szkołę utrzymać. Tu w przypadku Wilczyc zagrożenia nie ma. Ta szkoła być musi, ale też wiadomo, że w pewnym momencie tu będzie trudna sytuacja, dlatego, że ubędzie dzieci. Jeżeli powstanie stowarzyszenie w Radoszkach i Darominie, to te dzieci tam zostaną, automatycznie. W czym tkwi problem? Powiem wam. W 2011 roku będzie jeszcze 65 dzieci w terenie

całej gminy do klasy

zerowej, ale w 2015/2016 będzie ich tylko 25 w całej gminie. Niż demograficzny

ewidentny. Jeżeli

ktoś mówi z nauczycieli, dyrektorów: Poczekajmy! Może nam się więcej dzieci

urodzi? To albo

niewiedza, albo co? Po prostu nic się nadzwyczajnego nie stanie. My tu mamy ewidencję urodzeń.

Teraz wyobraźcie sobie. Obecnie funkcjonuje na terenie gminy cztery szkoły i na te cztery szkoły trzeba podzielić

te 25 dzieci. Na jedną przypadająby statystycznie czworo, pięcioro dzieci. Dlatego pytam. Dlaczego związki nauczycielskie śpią? My, samorządowcy mówimy głośno, ale to jest taki głos na puszczy, nie bardzo stosowne podmioty nas słuchają. Taka jest przyszłość oświaty na wsi i w tej waszej gazecie musicie o tym napisać, tragizować, ale będzie to prawdą, że obecny system finansowania oświaty jest niesprawiedliwy.

/Cd. w 2 numerze gazety/

Spała Dożynki Krajowe 2010

Wieniec dożynkowy z Gminy Wilczyce u Prezydenta Rzeczypospolitej Polski

Od kilku lat w Gminie Wilczyce organizowane są dożynki gminne

, których głównym punktem uroczystości jest konkurs wieńców dożynkowych przygotowanych przez przedstawicieli poszczególnych wiosek .



W 2009 na dożynkach gminnych komisja konkursowa uznała za najpiękniejszy wieniec przygotowany przez Panią Barbarę Żyłę z Pielaszowa. Z kolei na dożynkach powiatowych

jest bezkonkurencyjny

i przyznała I miejsce w kraju. Wieniec podczas uroczystości dożynkowych delegacja , w skład,

której wchodzili

przedstawiciele gminy Wilczyce, powiatu sandomierskiego i województwa

świętokrzyskiego,

wręczyła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Lechowi Kaczyńskiemu.



w Gminie Łoniów wieniec z Wilczyc zajął I miejsce w

i reprezentował powiat sandomierski na dożynkach wojewódzkich w Jędrzejowie .Tam też komisja konkursowa wieniec ten uznała za najpiękniejszy , tym samym wyznaczając go do reprezentacji województwa świętokrzyskiego na Dożynkach Prezydenckich w Spale. Komisja oceniająca wieńce z poszczególnych województw uznała że kunszt wykonania wieńca z województwa świętokrzyskiego

W 2010 roku wieniec wykonany przez panią Barbarę Żyłę z Pielaszowa ponownie

od szczebla gminnego do wojewódzkiego otrzymał najwyższe noty i po raz drugi reprezentował województwo świętokrzyskie na Dożynkach Prezydenckich w Spale, gdzie komisja oceniła również bardzo wysoko jego artystyczne wykonanie, nawiązanie do dawnych tradycyjnych wieńców dożynkowych, przyznając II miejsce w kraju.

Nasi uczniowie i absolwenci na spotkaniu z Prezydentem RP

Dla Gminy Wilczyce jest to bardzo znaczące wyróżnienie. Liczna delegacja przedstawicieli władz a także aktywistów społecznych mogła brać udział w tak ważnych uroczystościach, aż na szczeblu krajowym. Szczególnie miłym przeżyciem dla uczennicy Gimnazjum w Wilczycach Katarzyny Kusik, było prowadzenie delegacji województwa

świętokrzyskiego w korowodzie dożynkowym

w korowodzie dożynkowym
Było wiele radości i wzruszenia oraz bezpośrednie spotkanie z parą prezydencką i wspólne pamiątkowe zdjęcie.

Katarzyna Kusik



gdzie podjął naukę w

w polskim gimnazjum. Powraca do kraju już po wydarzeniach rewolucyjnych i wycofaniu się Rosji

Radzieckiej z działań

wojennych. Tym bardziej wiarygodna będzie jego późniejsza (zainicjowana w latach

(30 XX wieku)

krytyka komunizmu, systemu znanego Młodożeńcowi z autopsji.

Stanisław Młodożeniec - rys biograficzny



Stanisław Młodożeniec urodził się 31 stycznia 1895 roku

w podsandomierskich Dobrocicach. Był jednym z sześciorga dzieci zamożnej chłopskiej rodziny Łukasza i Józefy z Siudaków. Najpierw kształcił się w nieodległym Klimontowie. W okresie 1906-1914 był uczniem gimnazjum w Sandomierzu. W roku 1915, w nie do końca wyjaśnionych okolicznościach, (prawdopodobnie zagarnięty z armią rosyjską), znalazł się Młodożeniec najpierw w Kijowie, później w Moskwie,,

Uniwersytecie Jagiellońskim. Edukację dwukrotnie przerywa służbą najpierw w Legii .

Akademickiej (od listopada 1918 roku), później w kompani łączności pierwszego Pułku Strzelców Podhalańskich (w roku 1920).

Jeszcze jesienią w roku 1919 Stanisław Młodożeniec wspólnie z Bruno Jasińskim i Tytusem Czyżewskim zakłada Klub Futurystów Katarynka. Inicjuje to jednocześnie futurystyczny w Polsce. Dwa lata później publikuje pierwszy tomik wierszy Kreski i futureski.

Pisarz , poeta działacz społeczny z *Dobrockiej Doliny*

Młodożeniec opublikuje jeszcze trzy, oryginalne zbiory poetyckie: w roku 1925 Kwadraty, pięć lat później Niedziele oraz w roku 1934 Futurogamy i futuropejzaże. Po powrocie z emigracji opracuje i wyda tomik Wiersze wybrane (1958). W okresie międzywojennym Stanisław Młodożeniec pracował, jako nauczyciel gimnazjalny w Kielcach,

Zamościu (tu w państwowym Gimnazjum im. Jana Zamojskiego).

W roku 1925 wraz z żoną Wandą Arlitewicz, malarką, córką dyrektora gimnazjum w Lublinie, przeniósł się do Warszawy. Od tego roku nauczał języka polskiego w Gimnazjum im. Narcyzy Żmichowskiej, a w latach 1928-1939



w Gimnazjum im. Stefana Batorego. Tu jego uczniem był między innymi Krzysztof Kamil Baczyński. Zmobilizowany w sierpniu 1939 uczestniczył Stanisław Młodożeniec w kampanii wrześniowej, internowany na Węgrzech, w czerwcu 1940 roku przedostał się do Jugosławii,

aby potem podążyć na Bliski Wschód.

Wstąpił do Brygady Strzelców Karpackich i służył w tej formacji na terenie Palestyny i Egiptu. W sierpniu 1941 objął redakcję Gazety Polskiej w Jerozolimie. Od czerwca 1942 roku Młodożeniec pracował w dziale propagandy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Po to, aby w listopadzie tegoż roku przejąć redakcję londyńskiego Zielonego Sztandaru, organu

Polskiego Stronnictwa

Ludowego.. Kiedy w grudniu 1944 roku władze Polskiego Stronnictwa Ludowego odkupiły od Stanisława

Grabskiego prawa do

periodyku Jutro Polski, ponownie na czele emigracyjnego pisma staje Stanisław

Młodożeniec.

Periodyk ten będzie redagował aż do kwietnia 1954 roku. W końcowych latach

drugiej wojny światowej będzie jeszcze pracował w polskiej radiostacji Świt,

nadającej audycje na terytorium okupowanego kraju. Spektrum publicystyki Młodożeńca z okresu londyńskiej emigracji uzupełnią artykuły publikowane w katolickim tygodniku o charakterze religijno-kulturalnym - Życie. Działalność antykomunistyczna, datująca się jeszcze na czas drugiej wojny światowej, związki ze Stanisławem Mikołajczykiem,



**Opracowanie Arkadiusza Stasiaka do "Koniec cywilizacji papieru Stanisława Młodożeńca",
Wyd. Towarzystwo im. Stanisława Młodożeńca w Dobrociach, Sandomierz 2008.**

ale przede wszystkim działalność w Rządzie Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie, zamknęły Młodożeńcowi drogę powrotu do ojczyzny. Lecz czy mógł wrócić do pojałtańskiej Polski twórca, który już w latach trzydziestych piętnował sowieckie wzory w polskiej kulturze? Przykład Stanisława Młodożeńca eksplikuje sposób działania polskich władz po roku

1945. Uznając priorytet pewnych rozwiązań społeczno-gospodarczych, polscy komuniści poczęli

stosunki zastane na rzecz imaginacji. Lecz ta barbarzyńska dewastacja



najdotkliwiej i najszybciej dotknęła sfery

kulturalnej. Niszczono bowiem w podobnym stopniu kulturę szlachecką, chłopską, czy jakkolwiek inną przypisaną określonej grupie społecznej lub etnicznej. Władze PRL niszczyły kulturę polskiego narodu, próbując ją zastąpić czymś absolutnie obcym, wyrosłym na obcych

założeniach ideowych,
 , w obcej przestrzeni etniczno - państwowej. Poeta powróci do kraju

dopiero w pierwszych

dniach kwietnia 1957 roku, po blisko osiemnastu latach wygnania i rozłąki z rodziną. .

Umiera w Warszawie niespełna dwa lata później,

21 stycznia 1959 roku. Zostanie pochowany w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim.



Stopka redakcyjna Wilczanina:

Zbigniew Łyczek Redaktor Junior Gazety
Magdalena Skrok i Klaudia Legwant dziennikarz - dział historyczny i społeczny
Katarzyna Kusik i Anita Zielińska dziennikarz - dział kulturalny i etnograficzny
Artur Kalita dziennikarz - dział fotograficzny i fotoedytorski
Łączność z redakcją:
wilczanin@onet.pl

lzbizg

